

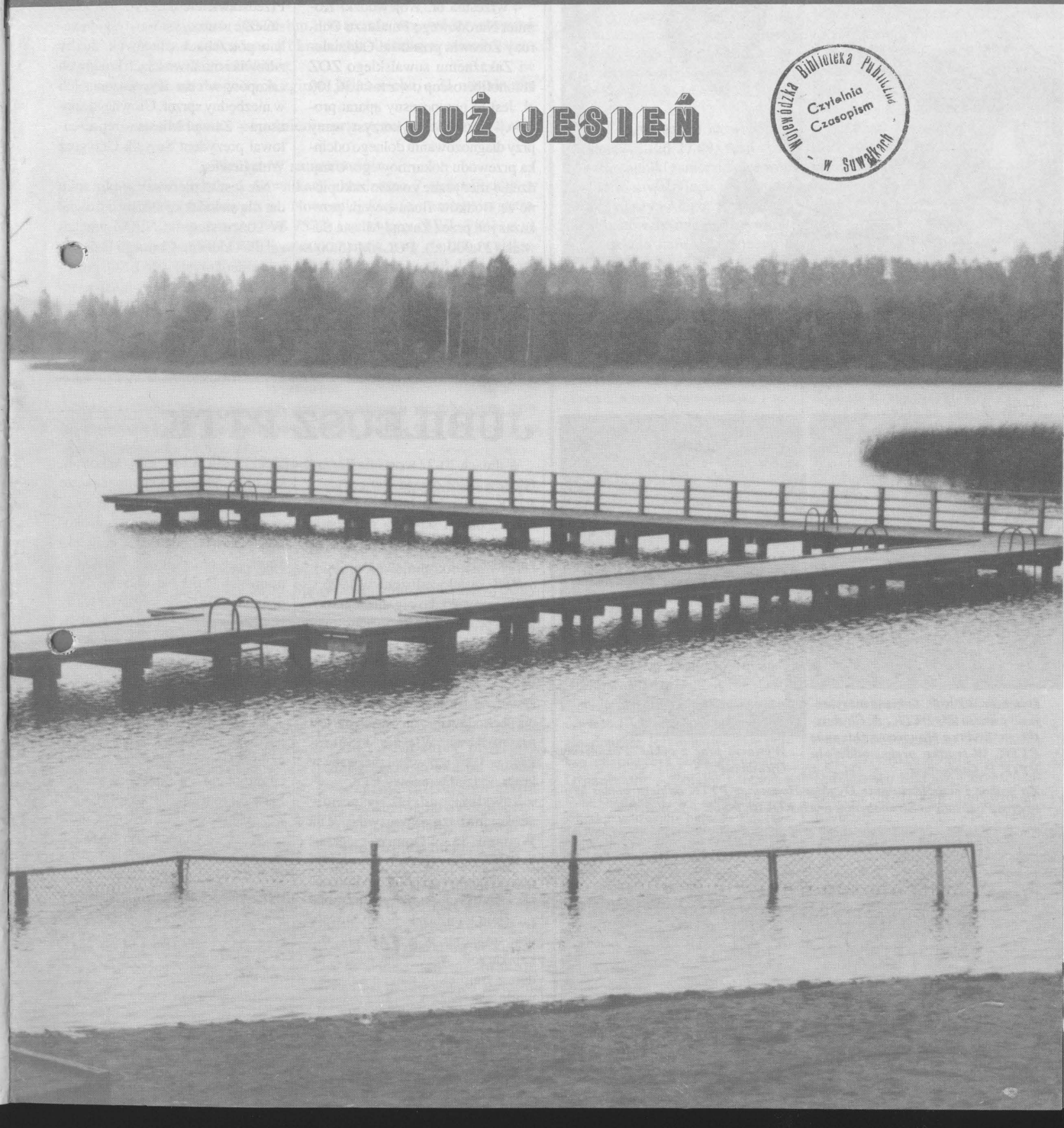
TYGODNIK SUWALSKI

NR 40(309) ROK VII

2 PAŹDZIERNIKA 1996

CENA 50 GR (5000 ZŁ)

JUŹ JEŚCIEN



WYDARZENIA LOKALNE

DAR DLA SZPITALA

4 września br. Wojewódzki Komitet Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia przekazał Oddziałowi Zakaźnemu suwalskiego ZOZ kolonofiberoscop o wartości 36.100 zł. Jest to nowoczesny aparat produkcji japońskiej wykorzystywany przy diagnozowaniu dolnego odcinka przewodu pokarmowego. Urządzenie medyczne zostało zakupione ze środków finansowych przekazanych przez Zarząd Miasta Suwałk (23.000 zł), POLAM (5.000 zł), Narodowy Bank Polski (4.000 zł), Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia (3.500 zł) oraz z dobrowolnych składek pacjentów w ramach akcji SERCE ZA SERCE (600 zł).

Przedstawiciele darczyńców uczestnicząc w uroczystości dyskutowali o potrzebach placówek służby zdrowia i możliwościach kolejnych zakupów w celu wyposażenia ich w niezbędny sprzęt. Głównego sponsora – Zarząd Miasta – reprezentował prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz.

Nie jest to pierwszy w tym roku dar dla suwalskiej służby zdrowia. W końcu sierpnia NFOZ przekazał dla Oddziału Chirurgii Dziecięcej wideokoparkę do USG, pulsoksymetr, pompę infuzyjną oraz instrumenty urologiczne do laparoskopu.

Tekst i foto: (zg)

Ordynator Oddziału Zakaźnego, Bożena Sztelwander, prezentuje otrzymany dar – kolonofiberoscop.

JUBILEUSZ PTTK

W dniach 20-22 września Zarząd Główny oraz Zarząd Wojewódzki PTTK zorganizowali historyczną sesję z okazji 90-lecia powstania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

PTK zostało założone w 1906 r. w Warszawie jako organizacja społeczna propagująca krajoznawstwo. W 1950 r. połączyła się ona z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim tworząc Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Lokalizacja obchodów rocznicowych nie jest przypadkowa. Właśnie w Suwałkach w 1907 r. powstał pierwszy w kraju oddział terenowy PTK.

Suwalski oddział dysponuje atrakcyjną bazą wypoczynkową na Wigry. Są to: Dom Wycieczkowy „Wigry” w Starym Folwarku i pola namiotowe w Starym Folwarku i Gawrych Rudzie. Służy ona od wielu lat mieszkańcom Suwałk oraz turystom, w tym żeglarzom i kajakarzom wyruszającym na jeden z najpiękniejszych szlaków wodnych rzeką Czarną Hańczą i Kanałem Augustowskim.

Suwalski oddział PTTK organizuje również różne imprezy turystyczne – spływy kajakowe, wy-

cieczki dla młodzieży szkolnej, kuligi itp. Wycieczki krajoznawcze po hasłem „Cudze chwalicie, swego nie znacie” prowadzi wysoko-kwalifikowana kadra. Do największych imprez zaliczają się: Ogólnopolski Rajd Narciarski „Wędrówki Północy”, organizowany zawsze w ferie zimowe, Ogólnopolski Wielodyscyplinowy Rajd Wigijskim Parku Narodowym (zawsze w Boże Ciało), szereg regat żeglarskich.

W czasie uroczystości jubileuszowych kilkudziesięciu działaczy uhonorowano odznaczeniami i dyplomami, zwiedzano Wigierski Park Narodowy i Suwalski Park Krajobrazowy, uczestniczono w przejażdżce jachtami po Wigry, uczestniczono w regatach o Puchar Przewodniczącego ZG PTTK (zdobył go suwalczanin – Sławomir Czarniewski), zorganizowano spotkanie pokoleń.

W sesji uczestniczyli m.in. wicewojewoda Jan Kamiński, przewodniczący ZG PTTK Adam Chyżewski, przewodniczący RM Marian Luto, prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz.

Tekst i foto: (zg)

Dyrektor WPN P. Szkiruc otrzymuje od prezesa ZG PTTK, A. Chyżewskiego, Srebrną Honorową Odznakę PTTK. W środku prezes oddziału PTTK P. Grabowski.

Za pomoc i współdziałanie Dyplom Honorowy PTTK odbiera prezes Wytwórni Podkładów Strunobetonowych KOLBET S.A. – J. Wawruk.

Wystawa prac z cyklu "Poznajemy Ojcowiznę".



KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (20-26 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 139 włamań i kradzieży, 4 rozboje, samobójstwo, utonięcie i usiłowanie zabójstwa.

W 23 wypadkach drogowych zginęła jedna osoba, a 31 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa zatrzymano 32 sprawców.

Szukamy samochodów

W ubiegłym tygodniu w Suwałkach skradziono 7 samochodów, w tym 4 fiaty 125p: bordowy z ul. Nowomiejskiej (o numerze rejestracyjnym SUY 1734), szary (SWS 7573) i czerwony (SWL 2191) z ul. Wojska Polskiego (SWS 7573) oraz pomarańczowy z ul. Kowalskiego (SUY 6660). Zginęły również 2 fiaty 126p: biały z ul. Lityńskiego (SWT 8902) i czerwony z ul. Nowomiejskiej (SUW 6942) oraz samochód rover discovery w kolorze szary metalik z ul. Reja (SWW 0748).

W nocy z 23 na 24 bm. z ul. Daszyńskiego zginął także polonez caro, który został odnaleziony na ul. Kowieńskiej z tablicami rejestracyjnymi pochodzącymi ze skradzionego wcześniej małego fiata.

Włamanie

Nocą z 19 na 20 bm. nieznanymi sprawcami włamali się do sklepu przy ul. Konopnickiej, z którego wynieśli kasety wideo oraz kosmetyki na łączną kwotę ok. 13 tys. zł.

Pobicie

23 bm. około godz. 8.00 rano idący do szkoły ulicą Sikorskiego 18-latek pobił dotkliwie 20-letniego mężczyznę.

Rozbój

Przy ul. Klonowej 24 bm. ok. godz. 19.00 przed wejściem do sklepu „Sajd” 18-letni chłopak uderzył pięścią 46-letnią kobietę i usiłował wyrwać jej podręczną torbę. Sprawca rozboju został zatrzymany.

SYGNAŁY

W dość szybkim tempie zmienia się wygląd naszego miasta; pisaliśmy o tym już wielokrotnie. Za sprawą ełckiego Motozbytu na ulicy Pułaskiego pojawił się nowoczesny salon samochodowy, a niebawem otworzy tam również swoje podwoje salon firmy „Kwiatkowski”. Głośno mówi się o specjalistycznej stacji koncernu paliwowego, również przy Pułaskiego. Pewnie czego jak czego, ale paliwa w Suwałkach nie zabraknie. Przy Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej i Strefie Wolnego Obszaru Celnego przy granicy litewskiej to dobry prognostyk ściągający nam potencjalnych klientów i dający zarobek sporej grupie ludzi.

....ale. Zawsze to straszne „ale”. Miłośnicy przyrody, największego skarbu Suwalszczyzny, już biją na alarm. Mówi się różnie o bezpieczeństwie stacji paliw w towarzystwie rozprężalni gazu na osiedlu Północ. Nikt jeszcze ludziom rzeczowo nie wyjaśnił, czy jest to bezpieczne, czy nie. Myślę, że sposobów i możliwości wyjaśniania w suwalskich mediach nie brakuje. Wprost drobiazgowo wyjaśnia się tyle innych rzeczy. A co z nową drogą przez nasze miasto, która już straszy sporymi koleinami, a jest przecież więcej niż młoda? (ed)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 22 września odbyły się wybory do samorządowej izby rolniczej. Wzięło w nich udział 22,6 proc. uprawnionych do głosowania (w Suwałkach 30 proc.). Izba będzie miała prawo opiniowania aktów prawnych dotyczących rolników.

★ Z okazji 44. urodzin Radia Białystok w niedzielę, 29 września, w sali suwalskiego Urzędu Wojewódzkiego odbył się koncert wierszy Jonasza Kofty. Wystąpili Wojciech Straszynski i Grzegorz Bogdan.

★ W Białymstoku na wspólnej dwudniowej (26-27.09) sesji spotkały się sejmiki samorządowe województw suwalskiego, białostockiego i łomżyńskiego. Na spotkaniu dyskutowano między innymi na temat układu komunikacyjnego i przejść granicznych na terenie wspomnianych trzech województw.

★ 27 września odbyły się w Suwałkach Jesienne Mistrzostwa Szkół Rolniczych i Ekonomicznych w Lekkiej Atletyce. Wzięli w nich udział sportowcy ze szkół rolniczych z terenu województwa i reprezentacja suwalskiego Zespołu Szkół Ekonomicznych. Organizatorem mistrzostw było Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Suwałkach.

★ 28 września w Spółdzielczym Domu Kultury w Elku otwarto pokonkursową wystawę „Złap oddech Zielonych Płuc Polski”. Był to pierwszy ogólnopolski konkurs fotograficzny pod honorowym patronatem ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa i merytorycznym patronatem Warszawskiego Centrum Animacji Kultury. (aw)

★ W środę, 2 października, otwarto III Międzynarodowe Targi Kowieńskie. Jest to największa polska ekspozycja poza granicami. Organizator – Polsko-Litewska Izba Gospodarcza – zapewnił 263 stoiska w dwóch halach. Łącznie

przyjechało ponad 320 wystawców i ponad 1000 handlowców. Granicę przekroczyło 120 samochodów z towarami. Wśród wystawców są najpoważniejsze firmy polskie. Do uczestników specjalne pozdrowienia skierował Aleksander Kwaśniewski.

★ Alfred Sęczek z Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych w Białymstoku na konferencji 24 ub.m. zapowiedział, że Via Baltica będzie „drogą ekspresową”, a nie autostradą. Pierwsza obwodnica zostanie wybudowana w Augustowie. Dopiero w bliżej nieokreślonej przyszłości rozpocznie się budowa 19-kilometrowego odcinka wokół Suwałk.

★ We wszystkich stacjach sprzedających olej napędowy tworzyły się długie kolejki pojazdów oczekujących na paliwo. Winni tej sytuacji są podobno dzienikarze, którzy wzbudzili panikę. Każda dostawa była natychmiast wykupywana.

★ Członkowie grupy roboczej ds. współpracy przygranicznej Polsko-Litewskiej Międzyrządowej Komisji ds. Współpracy Transgranicznej wizytowali 27 ubm tereny przyszłych przejść w Berżnikach i Laskowskich k. Wizajń.

★ Edward Chotomski z Suwałk wygrał samochód tico w zdrapecie „Kurier Porannego”.

★ Powstało porozumienie Akcja Wyborcza „Solidarność”. Podpisały je 20 ub.m.: KPN, Stronnictwo Demokracji Polskiej, Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Młodzież Wszechpolska, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich „Agape”, Porozumienie Centrum, ZR „Pojezierze” NSZZ „S”, PSL – Porozumienie Ludowe, Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie, „S” Rolników Indywidualnych. (mes)

★★★

W dniach 26 - 28 września w Domu Pracy Twórczej w Wigrach odbyły się III Warsztaty Naukowe – Przegląd Projektów Badawczych na temat symulacji komputerowej w badaniach i rozwoju zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Symulacji Komputerowej. Naukowców z całego kraju powitał prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz (na zdjęciu). (zg)



PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Grzegorz Wąłagiewicz

★ uczestniczył:

– w obchodach 90-lecia powstania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, podczas których został odznaczony Medalem PTTK za Pomoc i Współdziałanie (zdjęcie pierwsze);

– w konferencji Polskiego Towarzystwa Symulacji Komputerowej Wigry'96;

– w otwarciu Jesiennych Mistrzostw Szkół Rolniczych i Ekonomicznych w Lekkiej Atletyce (zdjęcie drugie);

★ spotkał się z:

– Czesławem Dębowskiem – dyrektorem Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej;

– Władysławem Rudzińskim – dyrektorem Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego. (aw)



Prezydent Suwałk składa gratulacje Marcie Węgrzynowicz za zdobycie srebrnego medalu w biegu na 1500 m na Ogólnopolskich Mistrzostwach Szkół Rolniczych we Wrocławiu.

Fot. Z. Gałaszewski

21 WRZEŚNIA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Tomasz Suproń i Aneta Jasionowska, Karol Kapłon i Barbara Bazukiewicz, Henryk Sak i Petronela Chomicz, Wojciech Chmielewski i Katarzyna Urbanowicz, Piotr Balcer i Małgorzata Rusanowska, Marek Kosiorek i Helena Janulewicz, Robert Karłowicz i Maria Śłużyńska.

W DNIACH 20 - 26 WRZEŚNIA SPORZĄDZONO 35 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 10 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Patrycja Dereszyńska (c. Krzysztofa i Bogusławy), Adrianna Wawrzyn (c. Stanisława i Renaty), Martyna Kulbacka (c. Leszka i Alicji), Natalia Gościewska (c. Roberta i Wioletty), Martyna Sankowska (c. Jarosława i Danuty), Piotr Sakowicz (s. Bogusława i Jolanty), Krystian Norbert Wilczyński (s. Krzysztofa i Marzanny), Jan Sawicki (s. Zbigniewa i Magdaleny), Patryk Damian Żogo (s. Mariusza i Heleny), Andrzej Kazimierski (s. Antoniego i Jolanty).

ZARZĄD MIASTA

Realizacja inwestycji

Zarząd Miasta na posiedzeniu 24 września zapoznał się z informacją na temat realizacji inwestycji na terenie miasta w okresie od 1 stycznia do 15 września br.

W tym czasie m.in. wykonywano pierwszy (stan surowy) i drugi (sieć zewnętrzna, węzeł ciepły, stolarka okienna i drzwiowa, wykończenie i elewacje) etap budowy dworca PKS, prowadzono prace przy budowie parkingu przy ul. Noniewiczza i modernizacji ul. Sikorskiego, dokończono ulice Armii Krajowej, Falka i Wyszyńskiego, doprowadzono wodociąg do ul. Leśnej, uzbrojono teren w rejonie ulic Bydgoskiej i Olsztyńskiej. Ponadto zakończono budowę chodnika przy ul. Mickiewicza oraz magistrał wodociągową.

Dofinansowanie

Zarząd rozpatrzył wniosek Szkoły Podstawowej nr 3 o dofinansowanie w kwocie 1.973,30 zł remontu boiska i postanowił upoważnić Wydział Edukacji UM do wy gospodarowania środkami z subwencji oświatowej na pokrycie tego zamierzenia.

Wniosek ZST o dofinansowanie zakupu pomocy naukowych zostanie rozpatrzony w terminie późniejszym, po sprawdzeniu przez Skarbnika Miasta możliwości przeniesienia w budżecie środków finansowych na potrzeby szkół średnich.

Stypendia

W II semestrze 1996 roku wydatkowane na stypendia i nagrody 11.450 zł z wstępnie zarezerwowanego funduszu stypendialnego. Na dzień 20 września br. do wykorzystania pozostało 48 proc. funduszu. W ramach tej kwoty przyznano dwa stypendia roczne w po 100 zł miesięcznie jako nagrody Katarzynie Zawadzkiej z Suwałk i Iwonie Kuś

z Białegostoku za zdobycie pierwszych miejsc w dwóch kategoriach wiekowych – młodzieżowej i dziecięcej – na Proekologicznym Festiwalu Artystycznym PRO-EKO-ART, który odbył się w lipcu tego roku.

Do rozdysponowania do końca roku została kwota 9.750 zł.

Regulamin zasad i trybu przyznawania stypendiów przewiduje, że mogą być one przyznane uczniom i studentom mieszkającym na terenie naszego miasta oraz uczniom i studentom narodowości polskiej zamieszkałym poza granicami naszego kraju i uczącym się lub studiującym w Suwałkach, za osiągnięcia w nauce, kulturze i sporcie.

O stypendia ubiega się 41 osób.

Stypendia będą przyznane w formie pieniężnej na okres jednego semestru lub roku szkolnego (akademickiego) w kwocie 150 zł miesięcznie za wybitne osiągnięcia poza granicami lub wielokrotnie w kraju, 100 zł – w skali kraju i 50 zł – w skali województwa.

Przetargi

Zarząd zaakceptował propozycję komisji przetargowej dotyczącą zawarcia umów:

★ z Zakładem „Alex-Dan” w Suwałkach na wykonanie nawierzchni na ulicy Wrzosowej z polbruku za sumę 43.800 zł (plus VAT);

★ ze spółką z o.o. „Ampol” Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Technicznych w Suwałkach na budowę sieci wodociągowej na ul. Leśnej za 52.200 zł (łącznie z VAT);

★ z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej w Suwałkach na wykonanie podbudowy na ul. Gdańskiej za kwotę 37.500 zł (plus VAT).

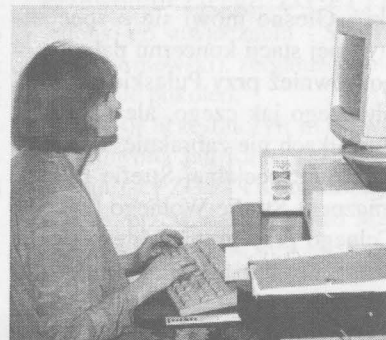
(aw)

CZYM SIĘ ZAJMUJEMY?

– Prowadzę ewidencję działalności gospodarczej, to znaczy wydaję zaświadczenia o wpisie i decyzje o wykreśleniu z ewidencji oraz udzielam informacji o podmiotach prowadzących działalność gospodarczą.

Mówiła: pracownica Wydziału Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miasta

Bogumiła Siemaszko





Fot. Z. Gałaszewski

ten litewski boom.

– **Polsko-Litewska Izba może więc mieć satysfakcję.**

– To prawda, spełniają się wreszcie marzenia dotyczące rozwoju stosunków gospodarczych z Litwą. Nie odbyło się to w jednej chwili i nie bez trudu. Przecież, nim otworzyliśmy w Kownie największą, poza granicami polską imprezę targową, trzeba było pokonać, dosłownie i w przenośni, sławetny

HANDLOWAĆ – ZNACZY ŻYĆ

Z **MARIUSZEM SALAMONEM** dyrektorem Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej, członkiem Polsko-Litewskiej Międzyrządowej Komisji ds. Współpracy Transgranicznej, rozmawia **Marek Starczewski**.

– **We wtorek, 2 października ministrowie, współpracy zagranicznej obu krajów otworzą w Kownie największe po 1989 roku polskie targi. Skąd tak gwałtowny wzrost zainteresowania? Ostatnie rok temu nie było tam nawet stu wystawców.**

– Rok temu było 89 stoisk i 198 firm. Dziś 259 wystawców i ponad 320 firm. Nie tylko z Polski zresztą, również z Rosji, Białorusi, Szwecji, Holandii i Łotwy. Stosunki między Polską a Litwą są bardzo dobre, choć obroty handlowe między naszymi krajami stanowią niecały procent obrotów Polski z zagranicą. Po stronie litewskiej jest to niewiele więcej, bo trzy procent. Podpisana jednak w czerwcu przez premierów Ciמושewicza i Stankevičiusa umowa o wolnym handlu sprawia, że gwałtownie rośnie zainteresowanie Litwą. Również z powodu świetnego rozeznania partnerów litewskich na rynkach Rosji i całej Wspólnoty Niepodległych Państw. A taka kooperacja, uzupełniana polskimi inwestycjami nad Niemnem, to przyszłość handlu w tym regionie. Stąd

mur kolczastej „sistemy”. Poprzez handel walizkowy i „przemynika”, pierwsze spółki zakładane przez polskich Litwinów i litewskich Polaków dojeżdżają do imprez targowych w Kownie, Kaliningradzie, Grodnie, Wilnie, Suwałkach czy Augustowie. Doprowadzić do codziennych kontaktów, licznych wydawnictw, misji handlowych, spotkań biznesowych ze wszystkimi wschodnimi sąsiadami. To, co nigdy, mimo gromko deklarowanych zapewnień o przyjaźni, nie udawało się przed 89. rokiem, teraz jest powszechną praktyką.

– **I co dalej? Proste rezerwy kontaktów wyczerpują się. Nie można już organizować większych targów.**

– Prostem rezerwem, jeśli tak to nazwiemy, jeszcze daleko do wyczerpania. Ale prawdą też jest, że trzeba szukać ściślejszych form współpracy. Tym bardziej że w przeciwieństwie do wielu krajów byłego ZSRR na Litwie system prawny i kupiecka rzetelność sprzyjają lokowaniu tam kapitału. Obywatelom obu państw przeszła też nie-

dawna fascynacja błyskotkami z Zachodu. Uświadamiamy sobie także korzyści, jakie płyną ze współpracy w drodze do wspólnoty europejskiej. Choć świadomość tego, czym Litwa jest, czy też czym być może w naszych relacjach – zarówno ze Wschodem, jak i z Zachodem, cały czas szwankuje.

– **Po drodze jest też Euroregion Niemen, którego Litwini owszem pragną, ale w układzie bilateralnym – nie czterostronnym.**

– To niezupełnie tak. Sam dyskutowałem o tym z samorządami w Mariampolu i Olicie i wiem, że początkowe uprzedzenia wynikały z braku informacji. To się zmienia i euroregion stanie się faktem. Jest bardzo wiele możliwości skorzystania z europejskich programów pomocowych dla tego typu inicjatyw. Wiedzą o tym Litwini, wiedzą pozostali partnerzy – Rosjanie i Białorusini. Zresztą na wrześniowej konferencji Rady Europy w Berlinie, gdzie notabene naszym „Niemnem” zrobiliśmy prawdziwą furorę, tłumaczono nam, że procesów integracyjnych nie należy przyspieszać. Wiele spraw pozornie nie do uzgodnienia załatwia po prostu czas. Kilka dni temu na konferencji poświęconej współpracy transgranicznej, która na zlecenie Rady Europy odbywała się w Kaliningradzie, Olsztynie i Mariampolu, mieliśmy okazję prezentować koncepcję Euroregionu i szereg gotowych projektów, które mają być przez Euroregion firmowane. Wszystkie strony, w tym także przedstawiciele władz regionalnych z Moskwy i Mińska, potwierdziły chęć włączenia do Euroregionu. Partnerzy litewscy przytoczyli sformułowanie przyjęte przez Polsko-Litewską Komisję ds. Współpracy Transgranicznej o potrzebie otwarcia na

wszystkie strony. Choć to prawda, iż Litwini, podobnie jak i Polacy, mają wątpliwości co do stanu demokracji życia u naszych pozostałych partnerów.

– **Czas wygładzi kanty, ale jest jednocześnie tracący dla takich spraw jak przywracanie żeglowności na całym Kanale Augustowskim, przygotowywanie Via Baltica, wprowadzanie programów ochrony środowiska i wielu innych.**

– Nie jest tak źle. Prace studyjne są prowadzone, aktywnie działa Polsko-Litewska Komisja Międzyrządowa ds. Współpracy Transgranicznej. Wymiana handlowa, targi, wystawy, seminaria, spotkania to nie tylko sprawa biznesu, to również likwidowanie historycznych animozji, poznawanie innych ludzi, ich języka, kultury. Stałe zwiększanie stopnia tolerancji. A to przecież w procesie budowy europejskiego domu liczy się najbardziej.

– **Co Izba szykuje po Kownie dla Suwałk?**

– Tak się składa, że w ciągu kilku miesięcy czekają nas aż trzy imprezy. Już z końcem października zapraszamy na II Rolno-Spożywcze Targi Przygranicza, potem z początkiem grudnia tradycyjnie już na III Przedświąteczne Targi Przygranicza. A 1997 rok przyniesie dwie duże imprezy już w lutym.

– **Czyli bardzo niedługo suwalczanie będą mogli wybrać się na zwiedzanie, a potem także na tanie przedświąteczne zakupy.**

– Zainteresowanie obu najbliższymi imprezami, sądząc z pierwszych zgłoszeń, jest spore. Zapowiedzieli swój przyjazd również kupcy z Litwy. Nie będą to targi na skalę Kowna czy lutowych Suwałk, ale spodziewamy się, że będzie po co się na nie wybrać.

– **Dziękuję za rozmowę.**

BEZPIECZNA DROGA

Rozmowa z **ANNA RECZKA** – strażnikiem drogowym, czuwającą nad bezpieczeństwem dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 6.

– **Jest Pani jedną z 60 osób w Suwałkach i okolicy, które od 1 września pojawiły się przed szkołami, aby strzec bezpieczeństwa uczniów przechodzących przez ulicę.**

– Byłam bezrobotna. Mam wprawdzie średnie wykształcenie budowlane, jednak jedyne, co mi zaproponowano, to właśnie ta praca po odpowiednim przeszkoleniu. Pracuję od 7.30 do 15.30. W godzinach rannych czuwam na skrzyżo-

waniu ulic Waryńskiego i Utrata – chyba jednym z najbardziej niebezpiecznych, o dużym natężeniu ruchu, pozbawionym sygnalizacji świetlnej, a w godzinach późniejszych – na skrzyżowaniu Sejneńskiej i Utraty.

– **Jak reagowali mieszkańcy Suwałk na pojawienie się przed szkołami ubranych w jaskrawo-pomarańczowe stroje osób?**

– Bardzo różnie. Starsza młodzież początkowo na mój widok

przeważnie śmiała się i żartowała. Czasami śmiała się i ja, bo cóż miałam robić. Młodsze dzieci i ich rodzice przyjęli moją pracę ze zrozumieniem.

Obecnie, po dwóch tygodniach, starsi oswoili się i zobojętnieli, natomiast maluchy już same czekają na pomoc przy przejściu przez jezdnię. Także rodzice czują się spokojni o swoje pociechy. Bardziej niepokoi to, że niektórzy kierowcy nie chcą zaakceptować mojej pracy. Wymuszają pierwszeństwo przejazdu. Zdarza się, że potrafią, nie bacząc na znak STOP, przejechać tuż za moimi plecami.

– **Czy jest to już stała Pani praca?**

– Umowę mam podpisaną na okres 4 miesięcy. Nie wiem, co będzie później. Moje wynagrodzenie zostało ustalone w wysokości 70 proc. średniej krajowej, tj. dzisiaj ok. 570 zł miesięcznie brutto. W SP nr 6 wyznaczono pomieszczenie, gdzie mogłabym schronić się w razie potrzeby. Jednak nie mam ani chwili czasu, by z niego skorzystać, ponieważ dzieci ciągle wędrują – zarówno na przerwach, jak i w czasie trwania lekcji. Nie wyobrażam sobie, jak przyjdzie mi dyżurować zimą, szczególnie w takie mrozy, jakie były ostatnio.

– **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: **Ryszard Łapiński**



Krupiński, Leszek Lewoc, Ryszard Łapiński, Stanisław Skindzier i Piotr Szmulik. Na początku kadencji SPP – w różnym stopniu – wspierali następujący radni: Jarosław Bolanowski, Mieczysław Grnyo, Franciszek Mierzejewski (Suwalskie Forum Wyborcze), Grzegorz Kalejta, Tadeusz Szymańczyk (Suwalszczyna), Andrzej Soroka (Suwalska Inicjatywa Gospodarcza).

Suwalskie Porozumienie Lewicy Demokratycznej zdobyło 7 manda-

drzej Łapiński.

Po pewnych przetasowaniach i przegrupowaniach obecnie istnieją trzy oficjalne kluby radnych oraz grupa radnych określająca się jako niezależni. Wspomniane kluby to:

Suwalski Klub Samorządowy skupia 19 radnych (bezwzględna większość). Do założycielskiej piętnastki dołączyli: **Zygmunt Filipowicz (Moje Miasto), Andrzej Soroka (SIG), Stanisław Skindzier (SPP), Andrzej Łapiński (SFW)**. W drugiej połowie kadencji funkcję przewodniczącego klubu objął **Antoni Kisło**, a sekretarzem jest nadal **Maria Lauryn**.

Klub Chrześcijański składa się z siedmiu radnych. Są to: Włodzimierz Jankowski, Grzegorz Kalejta, Stanisław Kochański, Leszek Lewoc, Ryszard Łapiński, Ewa Szulc-Pachut, Piotr Szmulik. Przewodniczącym klubu jest **Leszek Lewoc**.

Suwalskie Porozumienie Lewicy Demokratycznej zrzesza wszystkich 7 radnych, którzy zdobyli mandaty. Przewodniczącym klubu jest **Tadeusz Chołko**.

Niezależni radni to: Jarosław Bolanowski, Mieczysław Grnyo, Tadeusz Szymańczyk.

Rządząca większość tworzy koalicja centrolewicowa (SKS + SPLD), która skupia łącznie 26 (19+7) radnych. Za opozycję uważany jest Klub Chrześcijański.

Trudno przewidzieć, jakie będą dalsze przetasowania i przegrupowania wśród radnych. Niemniej nie trudno zauważyć, iż Suwalski Klub Samorządowy, mimo że złożony z radnych wywodzących się z wielu klubów wyborczych, znacznie się wzmocnił. Przewidywania, iż ten mozaikowy klub szybko się rozleci, na razie, okazały się zupełnie chybione. Również rządząca koalicja nie zanotowała żadnych większych zgrzytów wewnętrznych. Jest wiele przesłanek potwierdzających tezę, iż dotychczasowy układ polityczny w suwalskiej Radzie Miejskiej dotrwa do końca obecnej kadencji. Co najwyżej dokonane zostaną niezbędne zmiany personalne wewnątrz rządzącej koalicji. Jednak nic nie wskazuje na to, że będą to jakieś głośne „zamachy” lecz jedynie posunięcia korekcyjne. Oczywiście w delikatnej politycznej i ludzkiej materii niczego nie można twierdzić z całkowitą pewnością.

Jerzy Broc

Po dwóch latach kadencji

KLUBY SUWAŁSKICH RADNYCH

19 czerwca 1994 roku suwalscy wyborcy wskazali spośród ponad 300 kandydatów 36 osób, którym powierzono mandaty radnych. Byli to członkowie aż 9 klubów wyborczych. Najwięcej radnych wprowadziły prawica i lewica (po siedmiu). Żadna z tych przeciwstawnych sił politycznych nie była wówczas w stanie utworzyć rządzącej większością. 15 radnych, wywodzących się z klubów o centrowej opcji politycznej, utworzyło 25 czerwca 1994 roku Suwalski Klub Samorządowy. Byli to radni: **Marek Giedroń, Danuta Iwaszko, Antoni Kisło, Marek Korzun, Maria Lauryn, Zygmunt Lutyński, Marian Luto, Antoni Olfier, Stanisław Romotowski, Henryk Usowicz, Czesław Wielgat, Grzegorz Wołagiewicz, Józef Zawadzki, Piotr Zieliński i Jerzy Broc**. Funkcję przewodniczącego SKS powierzono Jerzemu Brocowi, jego zastępcą został Antoni Kisło, a sekretarzem Maria Lauryn. Zygmunt Filipowicz określił się jako sympatyk SKS.

Spośród kandydatów Suwalskiego Porozumienia Prawicy mandaty uzyskali: **Włodzimierz Jankowski, Stanisław Kochański, Marian**

tów. Otrzymali je: **Maria Bogucka, Tadeusz Chołko, Zbigniew De Mezer, Tadeusz Jasiński, Tadeusz Kłaczkowski, Leszek Kowalewski i Ryszard Olów**.

W pierwszej połowie kadencji mandaty radnych złożyli Marian Krupiński (SPP) i Franciszek Mierzejewski (SFG). Ich miejsca zajęli kolejni kandydaci z tych klubów (z największą liczbą uzyskanych głosów): **Ewa Szulc-Pachut** oraz **An-**



Tadeusz Chołko.



Antoni Kisło.



Leszek Lewoc.

POLITYKA OŚWIATOWA I BUDŻET OŚWIATY

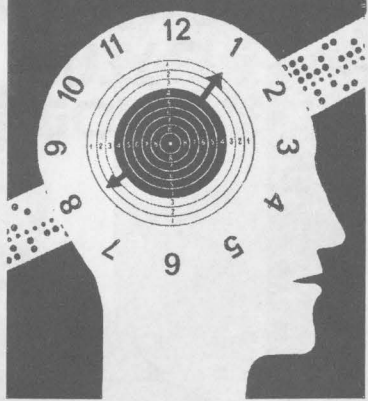
25 września br. w Szkole Podstawowej nr 5 odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Oświaty i Wychowania oraz Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej. Głównym tematem była polityka oświatowa w Suwałkach na okres kadencji Rady Miejskiej i na najbliższe lata. W posiedzeniu, oprócz członków obu komisji, uczestniczyli też: przewodniczący RM **Marian Luto**, prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**, wiceprezydent **Barbara Klimiuk**, naczelnik Wydziału Edukacji **Krystyna Jaworowska** i pracownica tegoż wydziału **A. Szczęsna-Maciejewska**. Już skład uczestników posiedzenia sugerował, iż sprawy suwalskiej oświaty są w centrum zainteresowania najważniejszych osób naszego samorządu. Obradom przewodniczyli **Maria Lauryn** i **Henryk Usowicz**.

Wszyscy radni otrzymali obszerne materiały informujące o stanie bazy materialno-technicznej i kadrowej suwalskich szkół oraz przedszkoli. Charakteryzowano też proces dydaktyczno-wychowawczy i opiekuńczy w naszych szkołach oraz podano propozycje wniosków do dalszej

pracy. Materiały te stały się podstawą wielogodzinnej dyskusji. Przejęcie szkół przez samorząd zawierało wiele niewiadomych, zwłaszcza w zakresie faktycznych kosztów ich utrzymania. Jak się po pół roku okazało, przyznana subwencja oświatowa – wsparta miejskimi pieniędzmi – wystarcza jedynie na tzw. bieżące potrzeby i niezbędne remonty. Jednak skala potrzeb inwestycyjnych, remontowych i wyposażeniowych jest bardzo duża. Miasta nie stać na szybkie zlikwidowanie wszystkich dotychczasowych zaniezań i skutków permanentnych oszczędności, jakie były udziałem oświaty. Radni bardzo wnikliwie analizowali poszczególne pozycje wydatków, jakich dokonano w minionym półroczu. Pytano często o uzasadnienie ich celowości oraz stopień efektywności. Zastanawiano się jak pomóc oświacie i gdzie szukać rezerw finansowych na pokrycie najpilniejszych potrzeb. Wnioskowano o jak najszybsze opracowanie hierarchii potrzeb i stopniowe wyrównywanie dysproporcji między poszczególnymi placówkami oświatowymi. Po sto-

sownych korektach przyjęto do realizacji proponowane wnioski. Sprawy polityki oświatowej w naszym mieście będą jeszcze rozpatrywane, a komisja i naczelnik Wydziału Edukacji oczekują, iż w dyskusji weźmie też udział całe środowisko oświatowe. Gdy sformułowane zostaną końcowe wnioski do realizacji, opublikujemy je na łamach „TS”. Jednocześnie zapraszamy dyrektorów szkół, nauczycieli, rodziców do podzielenia się na łamach „TS” swoimi uwagami, propozycjami i spostrzeżeniami związanymi z problemami oświaty i wychowaniem w naszym mieście.

Połowa wydatków miasta to koszty utrzymania szkół i przedszkoli. Ich racjonalne wydatkowanie jest bardzo pożądane, ale jednocześnie nie jest wskazane drastyczne oszczędzanie, które może prowadzić jedynie do postępującej dewastacji szkół, przedszkoli i zniechęcenia nauczycieli. Na szczęście w radzie i w ratuszu nie brakuje osób, którym bardzo bliskie są sprawy oświaty, znających jej problemy z autopsji. Jest więc realna szansa na stopniową poprawę jej stanu. Niestety, wymaga to wielu kompetentnych decyzji i zabiegów, w tym także przeznaczania na ten cel sporej części naszych podatkowych pieniędzy. (jb)



bazar. A przy tej nowo otworzonej ulicy to i tak wybudowane będą pewnie domy, zresztą już się jakieś budują.

**PIOTR JUREWICZ –
dostawca**

– Jeśli jest potrzeba zabudowy tego terenu, to można pomyśleć o zrobieniu lepszego miejsca dla

ZAGOSPODAROWANIE JEDNOSTKI

Zapytaliśmy mieszkańców naszego miasta, co – ich zdaniem – powinno powstać na terenie byłej jednostki przy ul. Pułaskiego.

MICHAŁ

– Jak się dobrze zagospodaruje przy tej nowej ulicy, to będzie całkiem w porządku. Jakies domy, sklepy, ze dwa przystanki komunikacji miejskiej, żeby można było tam dojechać, a no nie opodal bazar. Ten, który tam już jest. To świetne miejsce i łatwo tam dotrzeć. Przydałyby się tylko jakaś hala, nowocześniejsza od tej starej, którą przerobiono z budynku wojskowego.

**GRAŻYNA JABŁOŃSKA –
pielęgniarka**

– Mnie jest wszystko jedno. Mieszkam i tak na drugim krańcu miasta.

**HENRYK
LUTYŃSKI**

– Czy ja wiem, co by było najlepsze? Chyba na terenie jednostki ma powstać jakaś hala wystawienniczo-targowa. Przy niej na pewno potrzebne będą miejsca postojowe. Cóż więcej? Może jakiś minihotel dla tych wystawców.

**URSZULA –
fryzjerka**

– Można by było w tych budynkach, o ile są puste, otworzyć jakiś klub dla młodzieży, a przy ulicy Jana Pawła II jakieś ekskluzywne sklepy. Widać przecież, jak majątni ludzie budują domy w tamtej okolicy.

**MARIA
SKARŻYŃSKA**

– Co to ma za znaczenie, co mnie by odpowiadało, i tak władze zrobią tam, co będą uważały za potrzebne i słuszne.

WIESŁAWA

– A czy cokolwiek trzeba robić? Przecież tam mieści się żandarmeria wojskowa i kościół, i

tych handlujących w czwartki i soboty. Jakies stoiska im wybudować albo plac, gdzie mogliby się ustawić ze swoimi rzeczami. Tylko słyszałem, że tego rynku tam ma kiedyś nie być, a szkoda, bo to dobre miejsce.

**FRANCISZEK –
rencista**

– Nie wiem, naprawdę. Jedyne, co przychodzi mi do głowy, to szkoła, ale teren jednostki chyba nie będzie na to przeznaczony, tym bardziej że nowa podstawa ma powstać w innej części Suwałk.

**NATALIA –
uczennica LO**

– Przydałoby się miejsce dla rolników. Sama jeżdżę na rolkach, ale nie ma zbyt wiele miejsc, gdzie można robić to naprawdę bezpiecznie. Przydałby się tor dla takich jak ja.

**STANISŁAW
WILCZYŃSKI**

– Nie ma różnicy, co tam będzie. Przyzwyczajmy się do wszystkiego, co powstanie. Nawet jeżeli będzie to jakaś speluna albo wychodek. Oczywiście żartuję. Po prostu nie mam pojęcia, co można by zrobić z tym terenem. Teraz skończono ulicę, która łączy Podhorskiego i Świerkową i, jak przeczytałem w waszej gazecie, rozstrząduje to problem z parkowaniem przy tamtejszym bazarze. No a niedługo miasto jeszcze tę ulicę rozbuduje i będziemy jeździć od Modrzewiowej do Pułaskiego na wprost. Problem zabudowy dopiero wtedy będzie aktualny. Niech na razie skończą te ulice.

Notowała: **Anna Wasilewska**

W każdym czasie i w każdym stroju wręczane są sztandary, stawiane pomniki, wmurowywane pamiątkowe tablice, zmieniane nazwy ulic, placów itp. Na ogół większość tych przedsięwzięć wykonywana jest za pieniądze społeczne, co najwyżej z pewnym „cegiełkowym” wsparciem przeznaczonym na pokrycie kosztów tzw. części nieoficjalnej. Nierzadko w czasie takich uroczystości odnosi się wrażenie, iż dane przedsięwzięcie bardziej ma służyć jakimś doraźnym osobistym lub grupowym propagandowym celom aniżeli tym oficjalnie lansowanym.

Nowa władza czy kolejny ustrój starają się zmienić wiele pozostało-

nizacja wymienia swój sztandar. Dawne, np. z nieodpowiednim orłem (bez korony) lub peerelowskimi tekstami odchodzą do lamusa. Rzadko dokonuje się przeróbek starych sztandarów, a najczęściej kupuje nowe. Powstają kolejne komitety organizacyjne, które pragną uczcić kogoś lub coś i wyciągają ręce do państwowej kiesy. Jakakolwiek próba stopowania spotyka się z gwałtowną reakcją, a ewentualny oponent ma wszelkie szanse na to, że zostanie określony różnymi nieorzyjemnymi epitetami.

Nie wiem, z czym to się wiąże, że tak ogromną wagę przykładają się do zmian nazewnictwa, bo na ogół

SZTANDARY, POMNIKI, TABLICE...



ci poprzedniej władzy czy dawnego ustroju.

Również Suwałki nie są wolne od tej odwiecznej mody, m.in. dlatego wiele ulic zmieniało swą nazwę. Czyniły to władze polskie, ale też rosyjski zaborca i niemiecki okupant. Jedyne niektóre ulice zachowywały swe nazwy. Większość „chrzczone” od nowa i nadawano im nazwy, które miały przypominać fakty, nazwy i nazwiska z nią związane. Na tej zasadzie była u nas kiedyś ulica 22 Lipca, Armii Czerwonej itp. Niejednokrotnie zmieniano nazwy ulic, które od wielu pokoleń miały tradycyjną nazwę i zmiana niewiele dawała, bo dla większości suwałczan np. ulica Chłodna była zawsze Chłodną - niezależnie od tego, jakie tam zawieszono tablice.

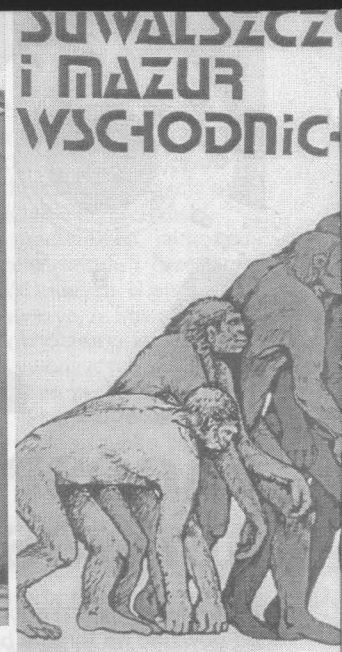
Podobnie jest też z sztandarami i pamiątkowymi tablicami. Niejednokrotnie są one niszczone lub umieszczane w różnych zakamarkach, a na ich miejsce stawia się lub tworzy nowe.

W ostatnich latach prawie każda jednostka wojskowa, szkoła, orga-

przeciętnego obywatela często to drażni. Ludzie każdego nowego ustroju bywają wprost przewrażliwieni w tych sprawach i w pośpiesznym tempie zmieniają wszystko, co się im kojarzy z niedawną przeszłością. Czym racjonalnym można np. tłumaczyć to, iż dawną nazwę „komitet rodzicielski” zmieniono na „radę rodziców”, „komitet blokowy” na „radę domu” itp. itd.? Zamawia się więc nowe pieczętki, papiery firmowe, szyldy, tablice. Płacimy za to wszyscy, a i tak utożsamianie się ludu z nową władzą idzie bardzo opornie.

Nie jestem przeciwnikiem jakichkolwiek zmian we wspomnianym zakresie, ale sądzę, że zdecydowana większość z nich winna odbywać się za pieniądze osób, które je proponują. Niech suma zebranych dobrowolnie prywatnych pieniędzy będzie miarą społecznego poparcia danej zmiany lub potrzeby zbudowania nowego pomnika, upamiętniającej tablicy, zakupu kolejnego sztandaru itp.

Jerzy Broc



Ekspozycja Alfreda Wierusza-Kowlskiego.

Budynek Muzeum Okręgowego.



PRZEDSTAWIAMY

SUWAŁSKIE MUZEUM

Spółeczna inicjatywa zorganizowania muzeum w Suwałkach wypłynęła od nauczycieli Polskiej Szkoły Handlowej w 1908 r. W rok później, na zakończenie roku szkolnego, przy okazji wystawy prac uczniowskich otwarto pierwszą ekspozycję Muzeum Ziemi Suwalskiej. Prezentowana ona była bardzo krótko, bo tylko kilka dni. W dwa lata później w lokalu tej szkoły społeczeństwo miasta mogło przez dwa wakacyjne miesiące oglądać muzealne zbiory. Własny lokal muzeum otrzymało w 1913 r. Mieścił się on w centrum miasta – dzisiaj jest tam siedziba SANEPID (ul. Kościuszki 15). Ówczesne muzeum posiadało wartościowe zbiory z zakresu historii, ludowej kultury materialnej, malarstwa i sztuki użytkowej.

Po wybuchu I wojny światowej zasoby muzealne ewakuowano w głąb Rosji, skąd do Suwałk już nie wrócili. W okresie międzywojennym muzeum formalnie nie istniało. Jego rolę częściowo spełniało Gimnazjum Męskie im. Karola Brzostowskiego, które w gabinetach pomocy metodycznych gromadziło zbiory muzealne, geologiczne i archeologiczne. I tym razem nie oszczędziła ich wojna. Przetrasportowane przez okupanta niemieckiego do Królewca również do Suwałk nie powróciły.

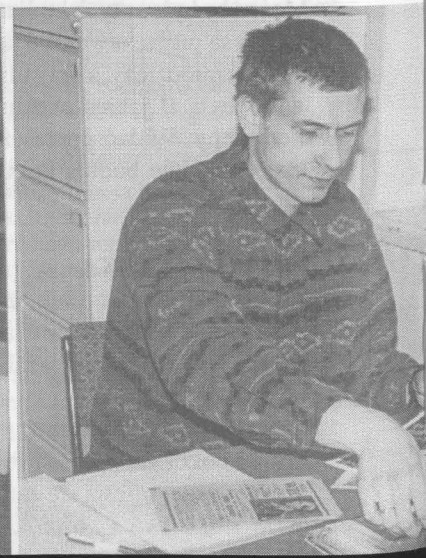
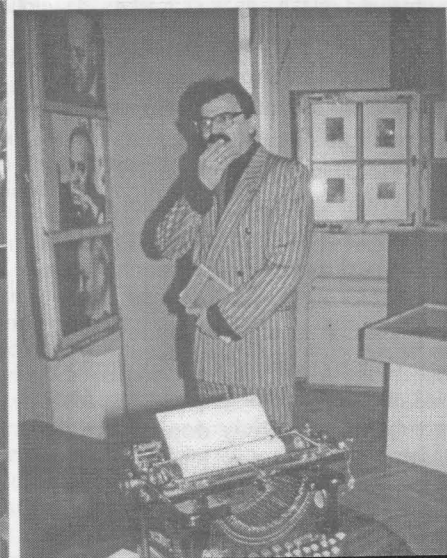
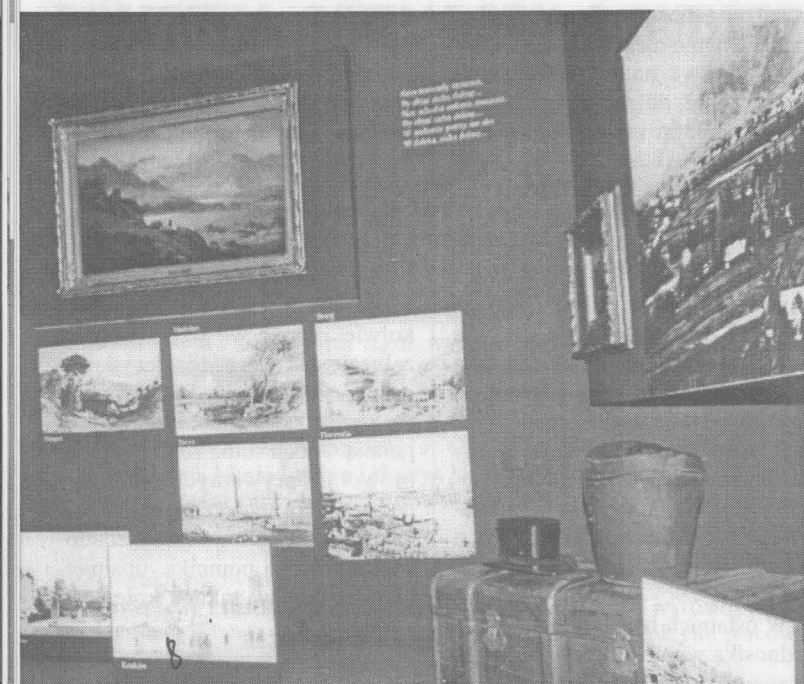
Do idei reaktywowania wrócono dopiero w latach trzydziestych. W tym czasie funkcjonował w Suwałkach oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, którego kierownikiem został Antoni Krawczyński. W 1959 r. muzeum uzyskało własny lokal i nazwę Muzeum Regionalnego. Jego pierwszym kierownikiem został Antoni Krawczyński. W 1955 r. rozpoczęła się działalność archeologiczna (skamieniałości i przedmioty kultury materialnej Suwalszczyzny). W 1959 r. muzeum uzyskało własny lokal i nazwę Muzeum Regionalnego. Jego pierwszym kierownikiem został Antoni Krawczyński. W 1955 r. rozpoczęła się działalność archeologiczna (skamieniałości i przedmioty kultury materialnej Suwalszczyzny). W 1959 r. muzeum uzyskało własny lokal i nazwę Muzeum Regionalnego. Jego pierwszym kierownikiem został Antoni Krawczyński.

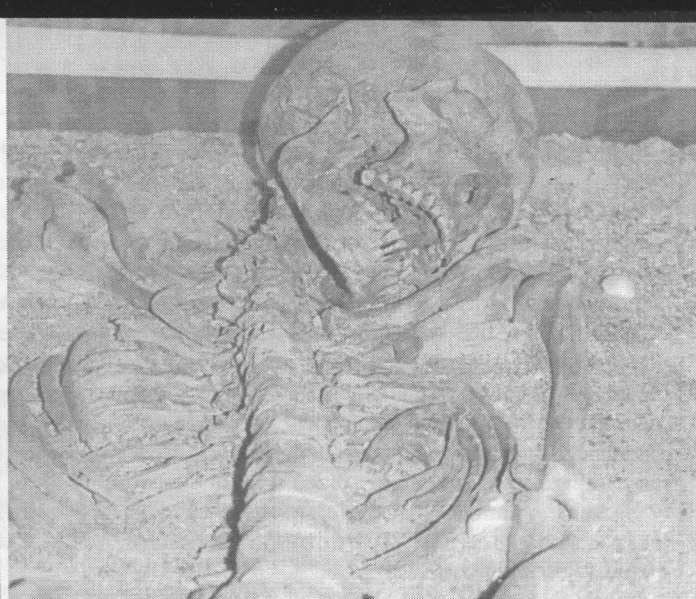
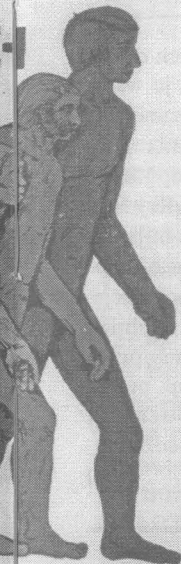
Dzisiaj suwalskie muzeum ma bogatą kolekcję o wielokierunkowej działalności. Dział archeologiczny zgromadził cenne zbiory

Zbigniew Fałtynowicz – kierownik działu naukowo-oświatowego.

Krzysztof Skłodowski – historyk.

U góry: Budynek Muzeum Marii Konopnickiej.
U dołu: Ekspozycja w Muzeum Marii Konopnickiej.





Grób rolnika z cmentarzyska kurhanowego w Szwajcarii k. Suwałk (III wiek naszej ery).

młodzieżowy klub archeologiczny, dysponuje też stałą wystawą. Do najcenniejszych eksponatów zalicza się m.in. zabytki z cmentarzyska kurhanowego z II - V wieku.

Dział etnograficzny gromadzi eksponaty kultury materialnej i duchowej ludności zamieszkującej Suwalszczyznę – tkactwo, rzeźbę, narzędzia.

Dział historyczny szczyci się posiadaniem sztandaru Suwalskiego Okręgu POW, kolekcji białej broni, pamiątek związanych z legendarnym pilotem i dowódcą Dywizjonu 303, gen. bryg. Witoldem Urbanowiczem.

Dział sztuki dysponuje bogatą kolekcją malarstwa polskiego z XIX i XX w. (Alfred Wierusz-Kowalski, Jacek Malczewski, Leon Wyczółkowski, Julian Fałat, Stanisław Ignacy Witkiewicz) oraz porcelany miśnieńskiej, polskiej, rosyjskiej i innych krajów europejskich oraz secesyjnego szkła francuskiego.

Dział naukowo-oświatowy zajmuje się głównie organizowaniem wystaw, popularyzacją działalności muzeum i wydawnictwami.

W skład suwalskiego muzeum wchodzi również Muzeum Marii Konopnickiej, stanowiące jego oddział. Znajduje się w nim stała ekspozycja poświęcona urodzonej w Suwałkach poetce.

W ubiegłym roku suwalskie muzeum odwiedziło około 10.500 osób, a Muzeum M. Konopnickiej od grudnia ub. r. do końca sierpnia br. – 8300. Dyrektorem muzeum od 1962 r. jest **Zygmunt Filipowicz**. Wystawy muzealne można zwiedzać codziennie oprócz poniedziałków.

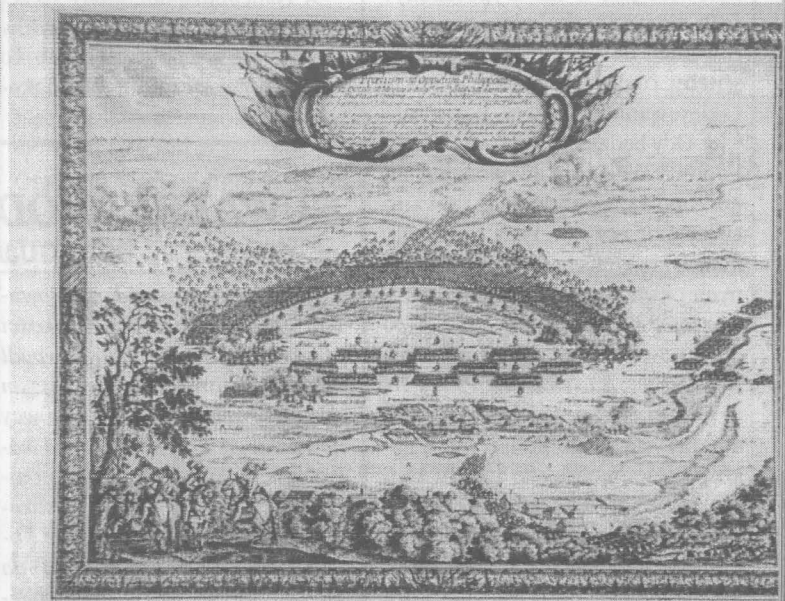
Zygmunt Gałaszewski

Zygmunt Filipowicz – dyrektor muzeum.

nia placówki muzealnej po ch pięćdziesiątych z inicjatywawczego **Antoniego Patli** (jedna z suwalskich ulic), pełnijkę prezesa zarządu suwalskiego Towarzystwa Turystów. W 1956 r. muzeum otrzybudynku resursy. Najpierw pomieszczeniami, ale z bieżącej wody i ciepłej wody, a także powiększają. W tym celu status placówki państwowej regionalne. Pierwszym jego dyrektorem był Antoni Patla. Na zbiory muzealne włączono wszystkie eksponaty geologiczne i fragmenty skał narzucone (np. z Suwałk). Dysponowano również zabytkami i etnograficznymi. Pomagali również naukowcy z zagranicy, np. z Suwalska, które na wielkim cmentarzu jest placówką wojewdzką, która prowadzi badania naukowe i archeologiczne, prowadzi



Łódź „dłubanka” z jez. Łažno.



Bitwa ze Szwedami pod Filipowem (rysunek z XVII w.).

ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez Komendę Rejonową Państwowej Straży Pożarnej w Suwałkach otrzymują:

Dorota Dąbrowska, ul. Cisowa 2;

Jan Żukowski, ul. Noniewicza 40a;

Stanisław Boguszewski, ul. E. Plater 30.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwalskiego”, Urząd Miasta, pok. 128.

KONKURS „TRZECH PYTAŃ”

Uważnych Czytelników tekstu o Muzeum Okręgowym w Suwałkach prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. W którym roku powstała inicjatywa zorganizowania pierwszego muzeum w Suwałkach?
2. Wymień dwa działy Muzeum Okręgowego w Suwałkach.
3. W jakie dni można zwiedzać wystawy muzealne?

Odpowiedzi na zamieszczonym kuponie prosimy przesłać (przekazać) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji „TS”. Wśród Czytelników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi, zostaną rozlosowane 3 nagrody ufundowane przez Muzeum Okręgowe w Suwałkach.

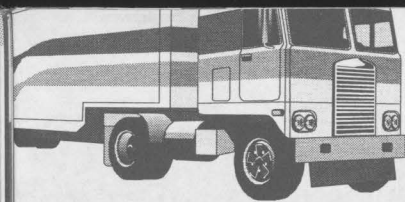
KUPON KONKURSOWY NR 15/96

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:





O CZYM WARTO PAMIĘTAĆ?

★ Jadąc rowerem rano do pracy pamiętajmy, że dzień jest coraz krótszy i czasami bywa bardzo pochmurny. Wypadałoby używać świateł. A czy nasz wspaniały dwukołowiec jest w nie wyposażony? Jeśli nie, to nie czekajmy na „skierowanie” na piśmie od panów ze służby ruchu drogowego. Takie „skierowanie”, niestety, kosztuje!

★ Gdy będziemy kupować odzież i obuwie dzieciom na okres jesienno-zimowy, pominiemy, iż warto sprawdzić, czy w tych kurtkach, butach i innych częściach zewnętrznych okryć są elementy odbłaskowe. Jeśli tak, to bardzo dobrze – to dodatkowo wspiera system ochrony i bezpieczeństwa.

★ Ostatni to już chyba sygnał, aby przystąpić do konserwacji naszego czterokołowego lub dwukołowego „członka” rodziny. Potem, gdy nastaną większe sloty, błoto, na drogach pojawią się gnijące liście itp., na zabiegi konserwacyjne może być zbyt późno. Pamiętajmy o

sprawdzeniu elementów optycznych, akumulatorów, prądnic i alternatorów, bowiem już niedługo zacznie się całodobowa jazda z włączonymi światłami mijania.

★ Nadchodzą dni, kiedy szczególnie starsze typy samochodów ciężko jest z rana uruchomić. To znak, że koniecznie trzeba doko-

nać przeglądu układu paliwowego i zapłonowego. Najprawdopodobniej należy zmierzyć ciśnienie w cylindrach, ale to już w specjalistycznym warsztacie. Co możemy zrobić sami, by uruchomić pojazd było łatwiej? Możemy sprawdzić szczelność pokrywy kopułki aparatu zapłonowego oraz czy w jego wnętrzu nie ma wilgoci. Przede wszystkim jednak poprzedniego dnia, stawiając samochód na parkingu, nie zapomnijmy przed wyłączeniem silnika pozostawić go na „zaciągniętym ssaniu”. To bardzo ułatwia poranny rozruch.

★ Jeszcze raz o światłach do jazdy dziennej. Czy warto je wstawić? Tak. Szczególnie w samochodach, gdzie nie ma alternatora, np. w starszej wersji fiata 126p. Takie światła zużywają prawie cztery razy mniej energii od świateł mijania. Sprawdzajmy jednak w czasie kupowania, czy mają one homologację. To rzecz ważna. Muszą spełniać określone wymogi stawiane przez ministerstwo transportu, np. muszą świecić z siłą od 400 do 800 candeli i nie razić. Warto o tym wiedzieć.

(ed)

SUWAŃSKI KODEKS "DROGOWY"

REDAGUJE SAMO ŻYCIE!

1. Na nowy pomysł kontrolowania, bardzo dokładnego, jakości produkcji „koreańczyków” wpadł ostatnio kontroler RD w naszym mieście. Nakazał okazać kierowcy nowiutkiego tico świadectwo homologacji. Biedny kierowca poinformował kontrolującego, iż takowe złożone zostało w Oddziale Komunikacji Urzędu Rejonowego i na jego podstawie pani w dowód rejestracyjny wpisała poświadczenie

dopuszczenia do ruchu. Niewiele to zmieniło. Pan władza zagroził, że jeśli raz jeszcze spotka tego kierowcę bez świadectwa homologacji, to zabierze mu dowód rejestracyjny i już. A co!

2. Nowy sposób uatrakcyjnienia życia niewidomym i niedowidzącym prezentowany jest w Suwałkach na skrzyżowaniu ulic Kościuszki, Dwernickiego i Sikorskiego. Otóż na wysokości klatki piersiowej pieszego umieszczono tam tablicę informującą o

dzieciach przechodzących przez jezdnię. Takie spotkanie z tablicą jest niekiedy sporym wstrząsem. Oj, czy aby dla tej osoby co trzeba?

3. Zakaz wjazdu pojazdów zaprzęgowych umieszczony jest na skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Dwernickiego. Od skrzyżowania go nie widać. Kiedy już taki zaprzęgowy pojazd tam wjedzie, to jak ma wyjechać? Woźnicę pewnie o to głowa nie boli. Koń ma duży łeb i niech się martwi.

(ed)
cdn.

Ośrodek Kształcenia Zawodowego Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" S.A.

w Suwałkach Osiedle II 6A zaprasza na kursy i szkolenia:

1. Kurs na **Doradcę Podatkowego**

2. Kurs **kasjera walutowego**

3. Kursy komputerowe:

- podstawy obsługi komputera

- obsługi programów użytkowych: WORD 6.0, EXCEL 5.0

- kurs **grafiki komputerowej** (m.in. COREL DRAW 5.0)

4. BHP

5. Szkolenia na zlecenia przedsiębiorstw i firm

Roczne Podyplomowe Studium Menadżerskie Zarządzania i Marketingu Szkoły

✱ **Głównej Handlowej w Warszawie.**

Ponadto informujemy, że istnieje możliwość **wynajmu sal** konferencyjno-dydaktycznych w naszym Ośrodku.

Bliższe informacje i zapisy: codziennie 7³⁰ - 15³⁰

Ośrodek Kształcenia Zawodowego Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" S.A.

Suwałki Osiedle II 6A, tel./fax: (087) 662055.

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY

16-400 Suwałki, ul. Szpitalna 60

udzieli zamówienia publicznego w trybie negocjacji z zachowaniem konkurencji na wykonanie prac remontowo-adaptacyjnych w budynku przy ul. Reja 69B.

Oferta wstępna powinna zawierać:

- dane oferenta zgodnie z art. 19 i 22 Ustawy o Zamówieniach Publicznych
- termin wykonania ww. prac
- termin zapłaty

Szczegółowe informacje dotyczące zakresu prac można uzyskać u mgr inż. Stanisława Krukowskiego, tel. 67-25-46 wew. 390.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w sekretariacie WSZ w Suwałkach, ul. Szpitalna 60, w terminie do 14.10.1996 r. do godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15.10.1996 r. w małej sali konferencyjnej nr 2 WSZ.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 1000 zł w kasie WSZ.

Wadium podlega zwrotowi po ogłoszeniu wyników, a wygrywającemu przetarg po zawarciu umowy na wykonanie robót.

Wadium podlega przepadkowi w przypadku uchylenia się wygrywającego od zawarcia umowy na warunkach określonych przetargiem.

Po rozpatrzeniu ofert wstępnych w dniu 15.10.1996 r. o godz. 11.00 komisja przeprowadzi negocjacje ostateczne, które winny zakończyć się złożeniem ofert ostatecznych (cenowych).

Zamawiający będzie żądać od wykonawcy zabezpieczenia należytego wykonania umowy w wys. 10% wartości remontu zgodnie z art. 75 Ustawy z dn. 10.06.1994 r. o Zamówieniach Publicznych.

187/96

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Noniewicza 3

ogłasza

pisemny przetarg ofert na wykonanie projektu technicznego dodatkowych przewodów wentylacji grawitacyjnej oraz prawidłowych podłączeń do przewodów kominowych w budynku przy ul. Pułaskiego 24 E w Suwałkach.

Wszelkich informacji udziela Dział Techniczny ZBM w Suwałkach, p. 11.

ZBM dysponuje częściową inwentaryzacją architektoniczną budynku oraz ekspertyzą kominiarską.

Oferty należy składać w sekretariacie ZBM do dnia 10.10.1996 roku do godz. 9.00.

W terminie tym należy również wpłacić do kasy ZBM wadium w wysokości 100,00 zł.

Otwarcie ofert nastąpi w Dziale Technicznym ZBM w dniu 10.10.1996 roku o godz. 10.00.

Termin wykonania zamówienia nie może przekraczać 15.12.1996 roku.

186/96

DACH-POL

ul. Emilii Plater 1, tel. 66-54-01

POLECA:

- blachy fińskie, szwedzkie, polskie
- dachówkę ceramiczną
- gonty Orła
- plastikowe systemy orynnowania
- papę, lepek, wełnę mineralną, styropian
- okna do poddaszy VELUX

CENY KONKURENCYJNE

183/96

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza

przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych na wykonanie przebudowy trzonów piecowych w budynkach komunalnych zlokalizowanych na terenie miasta Suwałki.

Całość robót została podzielona na trzy zadania. Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewicza 3, p. 11, tel. 66-76-93 w. 22.

Proponowane przez oferentów terminy nie powinny przekraczać 30.11.1996 roku.

Oferty należy składać do dnia 9.10.1996 roku do godz. 9.00 w sekretariacie ZBM.

Oferty rozpatrywane będą na każde z określonych zadań oddzielnie. Wadium w wysokości 100,00 zł na każde z zadań należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi 9.10.1996 roku o godz. 10.00.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu.

184/96

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Noniewicza 3

ogłasza

pisemny przetarg ofert – zgodnie z procedurą „Ustawy o zamówieniach publicznych” – na dostawę urządzeń do wykonania technologii węzła W-3 na Osiedlu II w Suwałkach.

Nieprzekraczalny termin dostawy określa się na dzień 15.12.1996 roku.

Specyfikację warunków zamówienia można pobrać osobiście lub za zaliczeniem pocztowym w Dziale Technicznym ZBM w Suwałkach przy ul. Noniewicza 3 (p. 11).

Oferty należy składać w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych w terminie do dnia 16.10.1996 roku do godz. 9.00.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 1000,00 zł – w pieniądzu lub obligacjach państwowych – do kasy ZBM najpóźniej do dnia 16.10.1996 r. do godz. 9.00. Dopuszcza się wpłaty w postaci czeków potwierdzonych rozrachunkowych. Wadium przepada w razie uchylenia się wybranego oferenta od zawarcia umowy. Zamawiający zwraca wadium niezwłocznie po powiadomieniu oferentów o wyniku przetargu, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, niezwłocznie po podpisaniu umowy.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach w dniu 16.10.1996 roku o godz. 10.00.

W postępowaniu mogą brać udział dostawcy:

1. Uprawnieni do występowania w obrocie prawnym.
2. Posiadający sytuację finansową gwarantującą wykonanie umowy.
3. Nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych.

185/96

DYŻURY RADNYCH

Po wakacyjnej przerwie znów rozpoczynają swoje comiesięczne dyżury radni, przedstawiciele Komitetu Wyborczego „Suwałczanie z Unią Pracy”, **Piotr Zieliński** i **Antoni Kisło**.

Pierwszy dyżur Piotra Zielińskiego odbędzie się 3 października (w godz. 16.00 – 17.00), Antoniego Kisły – 31 października (od godz. 15.00). Z radnymi można się kontaktować osobiście – Dom Nauczyciela, ul. Kościuszki 120, pok. 4 lub telefonicznie -66-50-20.

Następne dyżury będą się odbywały w pierwszy i ostatni czwartek każdego miesiąca.



PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza na Suwalskie Eksploracje Tearalne (2-6 października)

Galeria PACamera – wystawa Tomasza Piwowarskiego „Moje”

Galeria Sztuki Współczesnej – malarstwo i rysunek Mariana Panka

Galeria „Chłodna 20” – wystawa Jacka Wilewskiego „Akty”

KINO BAŁTYK

- 2-3.10 – Twierdza, od lat 15, prod USA, godz. 17.00
Mission Impossible, od lat 15, prod USA, godz. 19.00
4-6.10 – Dzień Niepodległości, od lat 12, prod. USA, godz. 15.00, 17.45, 20.30
4-6.10 – Dzień Niepodległości, od lat 12, prod. USA, godz. 17.00, 19.00

ŚWIĘTO LATAWCA

Młodzieżowy Dom Kultury zaprasza **6 października o godz. 11.00** na **Święto Latawca**. Impreza ma charakter konkursowy i odbędzie się na placu obok Komendy Wojewódzkiej Policji przy ul. Pułaskiego. W zawodach może uczestniczyć każdy, kto zgłosi się z własnoręcznie wykonanym latawcem płaskim lub skrzynkowym, zbudowanym według własnego pomysłu, podanego opisu (do otrzymania w MDK, ul. Noniewicza 42) lub z gotowego zestawu materiałów. Na uczestników konkursu czekają ciekawe nagrody. (ag)

KONKURS PLASTYCZNY

Organizatorzy II Dni Kultury Chrześcijańskiej zapraszają dzieci i młodzież do udziału w **konkursie plastycznym „Moja rodzina”**.

Mogą uczestniczyć w nim dzieci, które ukończyły 7 lat.

Technika prac i format – dowolny.

Prace należy przynosić lub wysłać na adres stowarzyszenia Civitas Christiana, ul. Kościuszki 79, 16-400 Suwałki, **do 14 października 1996 r.**

Podsumowanie konkursu, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w siedzibie stowarzyszenia 17 października 1996 r. o godz. 16.00.

SUWAŁSKI ROP WE WROCŁAWIU

14 września br. odbyło się we Wrocławiu posiedzenie Rady Federacji Młodych Ruchu Odbudowy Polski. Suwalską FM reprezentował jej przewodniczący Grzegorz Kalejta.

Podczas spotkania, z udziałem m.in. Kornela Morawieckiego (lidera „Solidarności Walczącej”, członka RN ROP) i przedstawicieli Federacji Młodzieży Walczącej omówiono projekt regulaminu FM oraz podjęto szereg inicjatyw.

FM jako jedna z największych organizacji młodzieżowych (mająca swe struktury także poza granicami) postanowiła przystąpić do Polskiej Rady Młodzieży oraz nawiązać ścisłą współpracę z Niezależnym Zrzeszeniem Studentów. W trosce o dobro polskiej szkoły przyjął, iż w dniach 14-18 października 1996 r. odbędzie się ogólnopol-

ska akcja protestacyjna przeciwko ministrowi edukacji narodowej J. Wiatrowi.

Suwalska FM ROP zaczęła realizować w praktyce także pozostałe postanowienia, zebrano już np. kilkaset podpisów pod protestem przeciwko zdjęciu z anteny TVP programu „WC kwadrans”. Podobnie jest z protestem wobec nowelizacji ustawy antyaborcyjnej.

Przewodniczący Zarządu FM R. Bodnar, wymieniając podczas konferencji prasowej najbardziej dynamiczne i prężne ośrodki, wymienił Suwałki w ścisłej czołówce, tuż obok Poznania czy Wrocławia.

A jak jest naprawdę, najłatwiej się przekonać podczas spotkań, w których uczestniczą przedstawiciele niemal wszystkich suwalskich szkół.

Grzegorz Kalejta

KOSYM OKIEM

Kilkanaście dni temu wielki partyzant prawicy zaprowadził mnie do kościółka gimnazjalnego na mszę świętą z okazji rocznic wrześniowych. Pamiętając o asyście gładko wygolonych młodzieńców, którzy (tylko dla ozdoby) noszą tęgie lagi, i o miotanych na wszystkich wrogów obelgach szedłem tam z duszą na ramieniu. Niepotrzebnie. Dawno nie zdarzyło mi się uczestniczyć w tak godnej uroczystości, a przewidziany w programie wykład Artura Michalskiego z Ośrodka Studiów Wschodnich o polityce Rosji był kompetentny i wolny od uproszczeń. Z wieloma tezami można się było nie zgodzić, ale była to propozycja rozmowy – nie zaś wiecowe przemówienie. Chwała – powtarzałem – księdzu Zawadzkiemu i organizatorom.

A specjalnie przygotowałem kilka cytatów o nienawiści, próbie

narzucania własnej wizji życia, obcesyjnym poszukiwaniu wrogów, uleganiu mitom, hodowaniu narodowych kompleksów i tym podobny repertuar argumentów przydatnych na tego typu okazje. Nie zostały one użyte. Cytaty spokojnie czekają na lepszą chwilę. Na przykład, gdy znów wybuchnie spór czy prawowiernemu człowiekowi prawicy wypada składać kwiaty pod pomnikiem Straceń. A jeśli składać, to jak, by nie skalać się uprzednią obecnością tam komuny.

Marek

PS W lokalnych mediach sprawozdania z uroczystości w kościele były więcej niż skromne. Nie to co po paleniu flagi pod Dąbkim Wolności czy manifestacjach, na których niesiono powieszzonego prezydenta RP, skandując dźwięcznie o czerwonej holocie i potrzebie wyrżnięcia jej sierpem i młotem.

NOWA PARTIA W SUWAŁKACH

22 września br. powstał w Suwałkach **północno-wschodni oddział Narodowego Odrodzenia Polski**. Jego przewodniczącym został **Sławomir Dawidowski**.

W oświadczeniu wydanym dla prasy czytamy: „Postępująca demoralizacja organizacji mających w nazwie przymiotniki narodowe czy też prawicowe zmusza nas, młode pokolenie, do zjednoczenia się w jednej partii, która będzie autentycznym reprezentantem woli narodu ponad osobistymi i partyjnymi ambicjami. Taką organizacją jest niewątpliwie **Narodowe Odrodzenie Polski**”.

NOP powstał w listopadzie 1981 roku i jest przede wszystkim ruchem ideowo-politycznym, działa jako partia polityczna, w ramach instytucji naukowo-badawczych, prowadzi stowarzyszenia sportowe i akademickie, a także firmuje dwa pisma ogólnopolskie – „Szczerbiec” i „Nowa Sztafeta”.

Na czele NOP stoi Adam Gmurczyk.

Narodowe Odrodzenie Polski opowiada się za decentralizacją w sferze politycznej, przyznając wspólnotom lokalnym ogromną rolę w kształtowaniu prawdziwej władzy narodowej – rządów powszechnych. Głosi postulat zrównania kapitału z pracą oraz upowszechnienia na bazie ustroju korporacyjnego własności prywatnej. Ponadto „odrzuca system fałszywej demokracji, jako prowadzący do moralnego relatywizmu i oddający losy narodu w ręce skorumpowanej klasy politycznej. Szczególnie mocno i zdecydowanie NOP opowiada się za **Polską niepodległą, a więc przeciwko zjednoczonej Europie**”.

Swoją działalność Narodowe Odrodzenie Polski opiera na zasadach wynikających z nauki Kościoła rzymskokatolickiego.

POPARCIE PC

Zarząd Główny Porozumienia Centrum podjął uchwałę, w której udzielił poparcia prowadzonej przez środowisko społeczne w Białymstoku akcji walki z pornografią i zalecił członkom PC wzięcie w niej udziału „tam, gdzie ogranicza się ona do sprecyzowanego celu i nie wkracza w kwestie polityczne i światopoglądowe”.

Ponadto zarząd PC zwrócił się z apelem, by członkowie partii, którzy są prawnikami, zaoferowali bezpłatną pomoc tym organizatorom akcji, przeciwko którym obrońcy pornografii podejmują kroki prawne.



SALOS ZWYCIĘŻA

Dwa razy na najwyższym podium stanęli sportowcy Stowarzyszenia Lokalnego Salezjańskiej Organizacji Sportowej „Salos” z

Suwałk podczas rozegranych w Krakowie Mistrzostw Polski „Salos”. Zawody zgromadziły 650 sportowców z całej Polski. SL „Salos” w Suwałkach reprezentowane było przez siatkarzy starszych, koszykarki i koszykarzy starszych oraz dwójkę teni-

WIGRY WICELIDEREM

Wysokie zwycięstwo odniosły suwalskie Wigry w kolejnym meczu o mistrzostwo IV ligi, pokonując na wyjeździe w Kolnie tamtejszego Orła 4:0. Bramki dla Wigier zdobyli: Mikucki – 2, Dębkowski i Omilianowicz po 1. Po tym spotkaniu na półmetku ligowych rozgrywek suwalczanie zajmują drugie miejsce w tabeli ze stratą 2 pkt. do KP Wasilków.

Niespodziewanej porażki na własnym boisku doznał niedawny lider

– Ożarówianka z Ożarowa, przegrywając z Warfamą Rolimpex Dobre Miasto 0:1.

Kolejnym przeciwnikiem Wigier będzie zespół z czołówki tabeli – Mławianka. Piłkarze występują od niedawna w nowych biało-niebieskich strojach ufundowanych przez Przedsiębiorstwo Inżynierjno-Budowlane PRESS, które być może przyniosą suwalczanom więcej szczęścia w ligowej rywalizacji i przodownictwo w tabeli. (rl)



POLSKA – LITWA W SUWAŁKACH

Trenowana przez Pawła Janasa olimpijska reprezentacja Polski wystąpi na stadionie miejskim w Suwałkach (dawniej Wigier). Polacy, w ramach przygotowań do eliminacji kwalifikujących do udziału w Igrzyskach Olimpijskich Sydney 2000, 8 października zmierzą się ze swoimi rówieśnikami z Litwy. Dwa dni później oba zespoły rozegrają spotkanie rewanżowe w Elku.

Warto przypomnieć, że przed pięciu laty Suwałki również gościły reprezentacje piłkarskie Litwy i Polski do lat 16. W zespole białoczerwonych prowadzonym przez Mirosława Jabłońskiego (który ostatnio zastąpił Pawła Janasa na stanowisku trenera Legii Warszawa), wystąpili wówczas dwaj suwalczanie – Marek Krzywicki – strzelec jedynej bramki i Karol Kościuch. (rl)

sistów stołowych.

Trenowane przez Grzegorza Chodkiewicza koszykarki zajęły I miejsce, wygrywając w finale z reprezentacją Poznania. Natomiast siatkarze, tym razem prowadzeni przez Antoniego Kolaśńskiego, powtórzyli ubiegłoroczny sukces i wywalczyli mistrzowski tytuł po zwycięstwie nad reprezentacją Szczecina.

Drugie miejsce, podobnie jak przed rokiem, zdobył Kamil Kurak w grze pojedynczej w tenisie stołowym. W grze podwójnej, występując wspólnie z Grzegorzem Karwelem, zajął III miejsce.

Koszykarki wystąpiły w następującym składzie: Monika Samulewicz, Anna Pachucka, Aneta Nowik, Monika Cichocka, Agnieszka Prawdzik, Alicja Siemoń-

czyk, Beata Trykacz, Magdalena Taraszkiewicz, Anna Janusze-wicz.

Mistrzowski zespół siatkarzy stanowili: Maciej Cembor, Rafał Januszczuk, Paweł Bielawski, Kamil Miezio, Piotr Lipiński, Rafał Łaskowski, Andrzej Bielecki i Robert Kowalski.

– Występ w Krakowie to na pewno duży sukces naszych zawodniczek, zawodników i trenerów – ocenia ks. Mirosław Hołownia, wiceprezes SL „Salos”. – Jest to także radość dla naszego miasta. Oto bowiem znów, po raz kolejny Suwałki zabłyśły w sporcie na arenie ogólnopolskiej. Nie byłoby tego sukcesu, gdyby nie pomoc finansowa Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miasta.

(rl)

Listy...

CZY MUSI BYĆ BYLE JAK?

A no właśnie. Czy przemyślane i trafne przedsięwzięcie regulacji ruchu drogowego przez przeszkolone osoby, które zamiast szlifować chodniki bądź „obgryzać paznokcie” zdobyły bardzo potrzebny i pożądaną „zawód” pomocnika policjanta z drogówki i ku wielkiej uciesze dzieciarni i młodzieży zapewniają bezpieczeństwo w ich drodze do szkoły i do domu musi być postrzegane jako wątpliwej potrzeby działania?

Osoba wykonująca taką pracę powinna zasługiwać na szacunek i zaufanie. Coś jednak jest w sensowności tych działań, skoro przez pierwsze trzy tygodnie roku szkolnego statystyki nie zanotowały żadnego wypadku drogowego w pobliżu jakiegokolwiek szkoły w Polsce... To miarodajny wynik i wskazówka, że jest to jeden ze sposobów na bezpieczną drogę dzieci do szkoły i ze szkoły. Ma ta praca jeszcze jeden jakże cenny wymiar... Otóż kierowcy prawie wszystkich samochodów zostali zmuszeni do respektowania obowiązujących przepisów ruchu drogowego.

Uważam, że ludzie ci powinni zasługiwać na normalne traktowanie przez szkoły, które dzięki nim nie muszą się aż tak martwić o bezpieczeństwo dzieci. Moim zdaniem, taka osoba powinna być bardzo przyjaźnie i gościnnie traktowana przez dyrekcję, administrację czy też woźnego szkoły. Tam powinna na czas godzin nauki znaleźć miejsce na chwilowy odpoczynek czy wypicie szklanki herbaty. Przecież to są tylko ludzie, a nie automaty! Dlatego boleję nad ich traktowaniem i jest mi smutno! Co więcej, w takiej np. Anglii pracownicy przeprowadzający dzieci przez ulicę ubrani są w specjalne skafandry-uniformy. Może by tak zapewnić im to w Polsce na czas zbliżającej się szarugi jesiennej i zimowej. Ten obowiązek powinny wziąć na siebie samorządy gmin i miast. Nic nie zwalnia decydentów życia w gminie i mieście od odpowiedzialności za życie, zdrowie i bezpieczeństwo dzieci i młodzieży! Więc nie musi być byle jak, jeżeli żyjemy w cywilizowanym świecie.

Jestem więc za suwalskimi rozwiązaniami – postrzeganymi jako logiczne i normalne – lepsze od angielskich.

Ryszard Gurban

POZIOMO:

- 3) czarna odmiana karakula,
- 7) bohaterka „Wesela” Wyspiańskiego,
- 8) faza księżycy,
- 9) dopływ Angary,
- 10) miasto Romea i Julii,
- 11) rybie jaja,
- 13) autor „Dzikiej kaczki”,
- 15) André (1896-1966), francuski malarz i rzeźbiarz,
- 16) najprostsza samożywna roślina plechowa,
- 17) plemię Indian Ameryki Północnej,
- 19) nacięcie na drewnie lub kamieniu,
- 20) Mor (1825-1904), węgierski pisarz,
- 22) arabska miara długości,
- 25) piąty satelita Urana,
- 26) rzeka w Dagestanie,
- 27) chodzi tyłem,
- 28) miasto w Zimbabwie,
- 29) ogłoszenie w prasie.

- 2) Józef (1771-1854), generał,
- 3) koalicja, sojusz,
- 4) mnich anglosaski, doradca Karola Wielkiego,
- 5) międzynarodowa organizacja policyjna,
- 6) poręczenie na wekslu lub czeku,
- 12) utrata zdolności chodzenia,
- 14) rozsada, siewka,
- 16) część widowni wznosząca się półkuliście,
- 18) stan w USA,
- 20) np. papierówka,
- 21) bulwiasta bylina z rodziny kosaćcowatych,
- 23) Luis (1857-1931), belgijski paleontolog, sformułował prawo nieodwracalności ewolucji,
- 24) drugi okres mezozoiku.

„Kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery od 1 do 29 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od ukazania się numeru.

PIONOWO:

- 1) dawna hazardowa gra w karty,

	1		2	9		3	13		4		5		6	
7		23									8	1		14
						9	6							
10												18		
		19		24					11			25		
12	15			13					11					14
15											16			20
											4			
17		18									19			
	3		7											
					20	16		21						29
		22	28										23	
24	8							25	21		17			
			26	18		22								
27		2				12		28						10
	26		29					5						

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 36/96

Serce wystrychnie zawsze rozum na dudka. Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji) wylosowała Katarzyna Wilczyńska, ul. Gałaja 50.

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Marek Starzewski. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski – Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-69-73. Druk: ZP „Arkadia”, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WAGA

W najbliższych dniach znajdziesz więcej czasu na relaks. Czekaj cię miłe spotkanie w gronie przyjaciół. Ale pamiętaj, że nie uda ci się wymigać od pracy. Nie poddawaj się lenistwu. Rodzina oczekuje od ciebie większego zaangażowania w zajęciach domowych.

SKORPION

Na horyzoncie niewykluczone kłopoty. Musisz zmobilizować wszystkie siły i pomysłowość, aby ich uniknąć lub zminimalizować. Zaufaj pewnej bliskiej ci starszej osobie, z której życiowej mądrości warto częściej korzystać. Zaskoczy cię wiadomość od kogoś, z kim od dawna nie utrzymywałeś już kontaktów.

STRZELEC

Tydzień spokojny. W domu i w pracy bez kłopotów. Pomyśl o spotkaniu z bliską i serdeczną osobą. Ten ktoś czeka na twoje moralne wsparcie i słowa otuchy. Masz szansę nawiązać interesujące kontakty. W czasie weekendu pamiętaj jednak, żeby nie przesadzać z wysiłkiem.

KOZIOROŻEC

Więcej inicjatywy w sprawach zawodowych. Skoncentruj się na wyborze i realizacji najważniejszych spraw. Wskazana jest mobilizacja – tylko ona może przynieść ci sukces. Nie rób wielkich problemów z chwilowych nieporozumień z najbliższą osobą, poniosły ją nerwy i tyle. Wyciągnij pierwszy rękę – masz więcej takty i wyrozumiałości.

WODNIK

Przeciążenie, zniechęcenie, które ostatnio cię gnębią, to rezultat przepracowania. Trochę więcej czasu musisz poświęcić na relaks na świeżym powietrzu – a zły nastrój minie. Ktoś z daleka przysłał ci niespodziewaną wiadomość. Nie trać nadziei na nadzieję lepszych dni.

RYBY

Tydzień wytężonej pracy. Musisz się skoncentrować, jeżeli chcesz osiągnąć sukces, na którym ci bardzo zależy. Ten trud naprawdę się opłaci, sam będziesz z siebie zadowolony. W domu zaś atmosfera serdeczności i zrozumienia. W sobotę czeka cię miła wizyta.

BARAN

Więcej wiary w siebie. Zła pasja już niedługo minie. Spotkasz życzliwe ci osoby, które pomogą w rozwiązaniu twoich problemów. I nie zapominaj o starych znajomych i przyjaciółach. Takie spotkania sprawią ci wiele radości. W domu również wszystko ułoży się dobrze.

BYK

Zmienność nastrojów i sytuacji źle wpływa na twoje samopoczucie. Popatrz na sprawy z pewnym dystansem. Dzięki dobrej formie poradzisz sobie jednak z wszystkimi przeciwnościami, a w pracy zostaną docenione twoje wysiłki. Ktoś myśli o tobie bardzo ciepło.

BLIŹNIĘTA

Nie wszystko ułoży się po twojej myśli. Nie musisz się tym zbytnio przejmować, w sumie niewiele na tym stracisz. Niedługo poznasz ciekawych ludzi, z którymi warto nawiązać kontakty. Mogą się one okazać bardzo korzystne nie tylko w sensie towarzyskim. Powodzenia.

RAK

Zwariowany tydzień. Poczujesz, że doba jest dla ciebie o wiele za krótka. Nie wpadaj w panikę, uporasz się ze wszystkim. Nie jest to też najlepszy tydzień na załatwianie istotnych spraw. Odłóż na później ważne spotkania. Poświęć więcej czasu swoim bliskim. Powinieneś zadbać o lepszą kondycję.

LEW

Przyszedł czas na zdecydowanie i konsekwentne działania. Dobrze byłoby, abyś szybciej podejmował decyzje, a nie roztrząsał wszystko od nowa setki razy. Opóźniając sprawy niczego nie zyskujesz, a możesz czasem stracić. Budżet domowy nie jest w najlepszym stanie. Pohamuj rozrzutność.

PANNA

To nie będzie udany tydzień. Twoje kontakty z ludźmi pogorszą się. Z trudem namówisz kolegów do wspólnego działania. W domu zaś odniesiesz wrażenie, że każdy mówi innym językiem. Działając spokojnie uporasz się z problemami. Zdrowie nie powinno sprawiać ci kłopotów.

SZEPTANKI

★ Wszystkie lokalne mass media odnotowały fakt, iż wojewoda zezwolił na rozpoczęcie sezonu grzewczego, m.in. w spółdzielczych mieszkaniach. Aż strach pomyśleć, co by się stało, gdyby takie decyzje podejmowali samodzielnie ci, którzy za dostarczanie ciepła płacą z własnej kieszeni. Jak widać, pozostałości elementów dobrej władzy, która „daje” ludowi ciepło, są nadal żywe.

★ Suwalskie ugrupowania centroprawicowe podjęły pod Dąbkiem Wolności próbę rozśpiewania patriotycznego swych członków i sympatyków. Przy pierwszej zwrotce szło to jeszcze jako tako, ale potem śpiewano już raczej cienko.

★ Suwalski radny Leszek Lewoc pod pomnikiem Straceń powiedział: „Historia głęboko dzieli Polaków i Rosjan, co wcale nie oznacza, że tak musi być wiecznie”. To ugodowe i chrześcijańskie stwierdzenie cieszy. A może warto też zaprezentować taką postawę na własnym suwalskim podwórku, gdzie tyle różnych podziałów, w tym także między radnymi?

★ Suwalscy lekarze, a zwłaszcza ich przedstawiciele, są bardzo aktywni w obronie interesów pacjentów i swego środowiska. M.in. sporządzili „czarną listę” zaniebań. Notorycznie brak pieniędzy na sprzęt, leki i gwarantowane świadczenia pieniężne. Z Suwałk na ogólnopolski marsz protestacyjny do Warszawy pojechało około 60 osób. Całe szczęście, że jeszcze udaje się zebrać pieniądze na pokrycie kosztów takich wyjazdów.

★ Jak podała prasa, 100 wybrańców z naszego województwa będzie mogło się przez rok bezpłatnie posługiwać nowo wprowadzoną u nas cyfrową telefonią komórkową. Redaktor „HYDE’U” dysponuje sprawnym domofonem i niewykluczone, że ma szansę – wraz z innymi Czytelnikami „TS” – być jednym ze 100 wybrańców. Ciekawe, czy będą oni wybrani losowo, czy według – często stosowanych – konkretnych wskazań odgórnych.

★ W całej Polsce, w tym i u nas, nad bezpieczeństwem i zdrowiem niektórych prokuratorów czuwać będą specjaliści strażnicy. Oczywiście zwykłych obywateli chronić ma nadal przede wszystkim ich Anioł Stróż.

★ Suwalska koalicja centrole-

wicznych radnych trwa już ponad dwa lata. Większych tarć nie zanotowano. A może przedstawiciele mocno iskrzącej koalicji rządowej SLD-PSL winni przyjechać do nas po nauki z zakresu wzajemnego współdziałania i szanowania partnera?

★ Suwalskie Porozumienie Centrum zaproponowało, aby Akcja Wyborcza „Solidarność” zawarła z lokalnym Ruchem Odbudowy Polski chociażby pakt o nieagresji. Czy taki pakt trzeba rzeczywiście zawierać, gdy głośno deklaruje się umiłowanie i realizowanie wartości chrześcijańskich?

★ Fama niesie, że „Krajobrazy” mają wykreować co najmniej dwóch kandydatów na parlamentarzystów. Miejmy nadzieję, że będą to wybrańcy ludu, a nie fortuny.

★ Ministerstwo Edukacji Narodowej ostrzegło, m.in. na łamach „Wieści Oświatowych”, iż w kioskach Ruchu ukazały się wydawnictwa kierowane do młodzieży („HYDE” pomija ich nazwy), zawierające teksty naruszające zasa-

dy wychowania moralnego, w tym wulgaryzm i erotyzm w najgorszym wydaniu. MEN uprzejmie prosi, aby zapobiegać próbom rozprowadzania tych wydawnictw na terenie szkół. Oto konkretny przykład reakcji MEN na próbę demoralizacji naszej młodzieży. Po takiej prośbie pedagogom wprost opadają ręce.

★ Suwalski oddział PIH przeprowadził w sezonie turystycznym kilkaset kontroli. Nałożono ponad setkę mandatów, a w 6 przypadkach skierowano sprawę do kolegium. Szczególnie oburza-jące jest to, że barmani nieraz serwowali kontrolerom potrawy i napoje alkoholowe o zaniżonych gramaturach. Oj, upada szacunek dla przedstawicieli władz i kontrolerów każdego szczebla. Czas najwyższy, aby podwyższyć im delegacyjne diety.

★ Suwalska policja aresztowała osobnika o pseudonimie „Goebels”. W związku z powyższym informujemy, iż redakcji „TS” nie udało się ustalić, w jakiej suwalskiej partii lub czasopiśmie był on odpowiedzialny za sprawy propagandy.

Zdekomunizować ulice, budynki, sale

LISTY

Przeczytałem w gazecie, że niektóre suwalskie partie postanowiły nie składać kwiatów pod pomnikiem Straceń, ponieważ kójarzy się on z komunistycznymi pierwszomajowymi pochodami. Bardzo mi się spodobała ta postawa. Proponuję iść dalej i zaapelować do prawdziwych patriotów, aby omijali wszystkie ulice, place, budynki, sale, które miały jakkolwiek związek z komunistycznymi pochodami, wiecami, masówkami, akademiami, zebraniem itp. Nie wykluczam nawet potrzeby zniszczenia i zaorania tych miejsc, bo przypominają one komuny i parzą sumienia oraz stopy prawdziwych Polaków.

*Bonifacy Bec-Lelakowski,
osiedle Centrum*

– Wprawdzie niewiele wówczas pozostanie z Suwałk, ale autentyczna odnowa powinna być budowana na zgliszczach starego. Sądzę, że trzeba też zniszczyć inne materialne pozostałości tamtego ustroju, także Pańskie zdjęcie z pierwszomajowego pochodu, podczas którego tak serdecznie pozdrawiał Pan sekretarza partii.

EROS ODPOCZYWA W NIEDZIELĘ?

HURTOWNIA

EROSÓW

TEL / FAX 66 30 27

PON - PT

8" - 16"

SOBOTA

8" - 14"